

Gazeta PRABUCKA

Bezplatny biuletyn informacyjny

kwiecień 2003

Komendant awansował



Po siedemnastu latach służby w Prabutach nadkomisarz **Waldemar Rumiński** przechodzi do pracy w Komendzie Powiatowej Policji w Kwidzynie, gdzie będzie pełnił funkcję pełnomocnika komendanta powiatowego d/s współpracy z samorządami i zarządzania jakością. Podczas marcowej sesji Rady Miejskiej władze samorządowe Prabut uroczyście pożegnały dotychczasowego szefa naszej policji, dziękując mu za trudną i ofiarną służbę. Podziękowania przekazał również wicestarosta Andrzej Fortuna i komendant powiatowy policji podinspektor Piotr Mateusiak. W swoim wystąpieniu nadkomisarz Rumiński podkreślił, że nowa funkcja zobowiązuje go do dalszych, ścisłych związków z prabuckim samorządem.

(fot. S. Czaja, MS)

*Pięknych, pogodnych dni Wielkanocy
oraz radości ze Zmartwychwstania Pańskiego
i budzącej się wiosny mieszkańcom naszego
miasta i gminy życzą:*

*Burmistrz
Bogdan Pawłowski
oraz Przewodniczący Rady Miejskiej
Henryk Fedoruk*

Debata i co dalej?

Ludzie z natury nie lubią żadnych podwyżek. Chyba, że są to podwyżki płac czy stopy życiowej, ale takich zjawisk nie pamiętają już u nas nawet najstarsi górale. Nic więc dziwnego, że zorganizowana w dniu 31 marca debata publiczna na temat planowanego wzrostu cen usług wodno - ściekowych wywołała burzę emocji. W sali MGOK zgromadziło się kilkadziesiąt osób, by wysłuchać argumentów prezesa „Pewiku” p. Henryka Jendrysiaka i ustosunkować się do nich. W debacie uczestniczyli również przedstawiciele władz samorządowych Prabut: Burmistrz Bogdan Pawłowski, jego zastępca Wojciech Dołęgowski, przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Fedoruk, który zebranie prowadził oraz pełnomocnik burmistrza d/s gospodarki gruntami, przestrzennej i komunalnej Marek Staniszewski. Zebrani mieszkańcy wyrażali powszechnie opinię, że lokatorów nie stać będzie na wyższe opłaty, skoro już teraz duża ich liczba zalega z należnościami za dostawę wody i odbiór ścieków. Prezes Jendrysiak wyjaśniał, że podwyżki wynikają nie tyle z zaległości odbiorców, co ze wzrostu kosztów pozyskiwania wody i odprowadzania ścieków, a ponadto ceny tych usług „Pewiku” nie były zmieniane w ostatnich latach. Dokonana przed debatą szczegółowa analiza propozycji „Pewiku” pozwoliła na weryfikację wysokości zapowiadanej podwyżki cen „ścieków” (z 38,8% na 30%), co jednak nie zmieniło przekonania obecnych na spotkaniu mieszkańców, że owa społeczna konsultacja nie będzie miała wpływu na, ich zdaniem, nieuchronną podwyżkę. (dokończenie na str. 2)

Wykorzystać szansę...**Inwestycje kosztem oszczędności**

W sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach odbyło się spotkanie „na szczycie” z udziałem starosty kwidzyńskiego Leszka Czarnobaja, wicestarosty Andrzeja Fortuny, burmistrza Kwidzyna Andrzeja Krzysztofiaka i jego zastępcy Romana Bery oraz władz samorządowych Prabut w osobach m.in. burmistrza Bogdana Pawłowskiego, wiceburmistrza Wojciecha Dołęgowskiego, sekretarza UMiG Jędrzeja Krasińskiego i pełnomocnika burmistrza d/s gospodarki gruntami, przestrzennej i komunalnej Marka Staniszewskiego. Przedmiotem zainteresowania władz starostwa i miasta Kwidzyna był program inwestycyjny Prabut na lata 2003-2007.

Każdy samorząd, chcąc pozyskać środki pozabudżetowe na przedsięwzięcia inwestycyjne (np. ze źródeł przedakcesyjnych, czy w późniejszym okresie unijnych) musi dysponować własnymi zasobami na te cele w wysokości co najmniej 25%. Oznacza to, że na każdą zainwestowaną złotówkę można otrzymać 3zł ze wspomnianych źródeł, pod warunkiem, że projektowane zadania zostaną zaakceptowane przez dysponentów pozabudżetowych środków. Problem w tym, że budżety większości samorządów małych miast i gmin, kształtowane z podatków lokalnych i centralnych subwencji od kilku lat funkcjonują na zasadzie „krótkiej koldry”. Gminy często zaciągają kredyty na pokrycie wydatków bieżących, by realizować podstawowe zadania na rzecz swoich lokalnych społeczności. W dzisiejszej dobie luksusem jest dysponowanie wolnymi środkami budżetowymi na cele inwestycyjne, nie można jednakże dopuścić do pełnego „konsumowania” zawartości gminnej kasy. Tendencje do stosowania owej konsumpcyjnej polityki budżetowej mogą doprowadzić do wieloletnich opóźnień w sferze inwestycyjnej, stawiając gminę w sytuacji cywilizacyjnego „outsidera”.

Zapowiadaną przed wyborami współpracę powiatu i miasta Kwidzyna z gminą Prabuty nie można wprost odczytywać jako gotowość do bezpośredniego zasilania gminnej kasy powiatowymi, czy kwidzyńskimi środkami. Jednakże możliwy i pożądany jest transfer wieloletniego doświadczenia i odpowiedniego spojrzenia na sposoby konstruowania budżetu.

Dokonano zatem szczegółowej analizy wydatków w najpoważniejszych pozycjach gminnego budżetu: oświacie i opiece społecznej. W jej wyniku udało się pozyskać oszczędności rzędu prawie 2,5 mln zł w skali 4 lat, a przy wysokiej skuteczności zabiegów o środki pozabudżetowe kwota ta może być kilkukrotnie pomnożona. Takie pieniądze są wyrzecznię, bo niewątpliwie program oszczędnościowy niesie za sobą trudne, nieraz kosztowne społecznie decyzje (np. likwidację przedszkola, Domu Pomocy Społecznej, reorganizację obsługi oświaty). Co w najbliższych latach można zbudować za te pieniądze? - pytam Marka Staniszewskiego:

- „W programie oszczędnościowym zakłada się utworzenie Zespołu Szkół w Trumiejkach (z czego wynikną oszczędności na dowozie dzieci i łączeniu mniej licznych

oddziałów w poziomie), trzeba zatem już teraz myśleć o rozbudowie szkoły. Jeszcze w tym roku przygotujemy dokumentację i rozstrzygniemy przetarg na wykonawstwo. W dalszej perspektywie pozostaje budowa sali gimnastycznej przy tej placówce. Starostwo podtrzymuje deklarację współfinansowania budowy sali sportowo - widowiskowej w Prabutach. Liczymy, że z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu pozyskamy 50% środków na ten cel, resztą kosztów podzielimy się po połowie. Innym ważnym przedsięwzięciem inwestycyjnym na najbliższy okres jest budowa sieci kanalizacyjnej we wschodniej części miasta (t.zw. „kolonii”). Pierwszy etap tej inwestycji zakończymy w tym roku, pozostała część w przyszłym. Poza tym będziemy realizować takie inwestycje, na które uda nam się uzyskać jak największe dofinansowanie z zewnątrz, m. in. planujemy budowę nowoczesnej plaży nad jeziorem Dzierzgoń z wygodnym dojazdem od drogi do Górnych”.

W uchwalonym podczas marcowej sesji Rady Miejskiej Prabut budżecie gminy na 2003 rok po stronie wydatków figuruje kwota ponad 20 mln zł. Wydatki inwestycyjne zaplanowano na sumę 4 mln zł, co stanowi około 20% całości. W dobie powszechnej zapaści finansów publicznych jest to ambitne zadanie ale jednocześnie konieczne i warte wyrzecznię, jeśli chcemy postawić na rozwój gminy, by dołączyć w przyszłości do europejskiego towarzystwa.

Marek Szulc

Debata i co dalej?

(dokończenie ze str.1)

W reakcji na argumenty uczestników debaty burmistrz Pawłowski zaangażował się w negocjacje ze spółką, zmierzające do rozłożenia ciężaru tegorocznej podwyżki na dwa etapy, by tak wysoka skala wzrostu cen nie zachwiała domowymi budżetami mieszkańców. Zlecił również prezesowi „Pewiku” przygotowanie w ciągu najbliższych trzech tygodni programu naprawczego spółki.

Dlaczego spółka nie dokonywała stopniowych podwyżek cen usług w ostatnich latach? Kilkuprocentowe podwyżki co roku nie są, co prawda, pożądaną przez klientów procedurą, ale łatwiej się z nimi pogodzić, niż z wysokim, jednorazowym wzrostem. Prezes tłumaczy, że takie wnioski były składane, nie stały jednak na forum Rady Miejskiej poprzedniej kadencji. Zresztą, gdyby nawet ówczesny Zarząd MiG odważył się przedstawić radnym propozycje spółki, ci, zbulwersowani „aferą węglową” z pewnością by je odrzucili. W ten sposób pichcony przez lata pasztet został teraz podany na nowym talerzu zarówno władzom samorządowym, jak i mieszkańcom. Odważna próba wspólnej jego konsumpcji, za jaką uznać należy ową publiczną debatę, nie usuwa bynajmniej jego skwaśnialego smaku. Pozostaje nadzieja, że w samej spółce uda się znaleźć możliwości obniżenia kosztów. Biorąc pod uwagę fakt, że znaczna część tych kosztów wynika z coraz wyższych odpisów amortyzacyjnych (a wzrosną jeszcze po zakończeniu kolejnych inwestycji) należałoby może rozważyć zmianę formy działalności firmy na taką, by amortyzacja nie wpływała na koszty i zarazem na cenę usług?

Marek Szulc

wieści z ratusza...

Budżet 2003 uchwalony

Podczas VII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Prabut radni uchwalili budżet miasta i gminy na bieżący rok. Nie jest to, podobnie jak w ostatnich latach budżet marzeń, zawiera jednak przynajmniej jedno pozytywne przesłanie: zwiększone środki na inwestycje. Jakim kosztem, piszę o tym na poprzedniej stronie. Przedstawiam Czytelnikom główne założenia dochodów i wydatków gminnej kasy w rozbiórce na poszczególne działy;

DOCHODY: 19.409.332zł

Rolnictwo i łowiectwo - 6.000zł wpływów ze sprzedaży świadectw miejsca pochodzenia zwierząt

Gospodarka mieszkaniowa - łącznie 858.000zł, w tym 63.000zł z opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości, 30.000zł z najmu i dzierżawy, 700.000zł ze sprzedaży majątku gminy, 65.000zł z tytułu odsetek

Administracja Publiczna - 125.600zł, w tym 95.600zł z Urzędu Wojewódzkiego na realizację zadań bieżących, 26.000zł wpływów z różnych opłat i 4.000zł wpływów z usług.

Dochody od osób prawnych i fizycznych - 4.841.188zł, w tym 20.000zł z podatku dochodowego od osób fizycznych (podatek opłacany w formie karty podatkowej), 1.408.000zł z podatku rolnego, leśnego, podatku od czynności cywilnoprawnych oraz podatków i opłat lokalnych od osób prawnych, 1.627.000zł z podatków j.w. oraz od spadków i darowizn od osób fizycznych, 170.000zł z innych opłat stanowiących dochody samorządów na podstawie ustaw oraz 1.616.188zł z udziału gminy w podatku dochodowym (1.604.188.- od osób fizycznych i 12.000zł od osób prawnych).

Różne rozliczenia - 9.063.385zł, w tym 6.087.550zł jako część oświatowa subwencji ogólnej, 2.363.835zł - część podstawowa subwencji ogólnej, 600.000zł - część rekompensująca subwencji ogólnej i 12.000zł z innych różnych rozliczeń finansowych.

Oświata i wychowanie - 33.241zł (29.241zł dotacji celowej i 4.000zł wpływów z usług)

Opieka społeczna - 1.544.695zł, w tym 89.000zł wpływów z usług Domu Pomocy Społecznej, 11.800zł wpływu z usług opiekuńczych, 43.740zł wpływu ze składek na ubezpieczenia zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia, 1.193.100zł jako dotacje celowe na zasiłki i pomoc w naturze, 90.155zł jako dotacje celowe na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne oraz 116.000zł z dotacji celowej na zadania Ośrodka Pomocy Społecznej.

Edukacyjna opieka wychowawcza - 88.923zł, w tym 85.600zł wpływów z usług przedszkoli i 3.323zł wpływów z pozosatałej działalności.

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska - 2.848.300zł, w tym 2.697.300zł środków zewnętrznych na gospodarkę ściekową i ochronę środowiska (głównie z uwagi na modernizację oczyszczalni ze źródeł Powiatowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, z

Urzędu Marszałkowskiego oraz z Ekofunduszu oraz 151.000zł dotacji na oświetlenie ulic.

WYDATKI: 20.895.820zł

Rolnictwo i łowiectwo - 153.000zł, m.in. 60.000zł na inwestycje wodociągowe i 80.000zł na wydatki bieżące

Transport i łączność - 630.000zł, w tym 490.000zł na drogi publiczne gminne (bieżące utrzymanie 160.000zł, inwestycje - 330.000zł) oraz 140.000zł na pozostałe inwestycje w tym dziale

Turystyka - 30.000zł na wydatki bieżące m.in. na utrzymanie plaż w sezonie letnim

Gospodarka mieszkaniowa - 50.000zł, w tym 40.000zł na gospodarkę gruntami i nieruchomościami (nie mylić ze środkami zaradców substancją mieszkaniową)

Działalność usługowa - 86.000zł na opracowania geodezyjne i kartograficzne

Administracja publiczna - 2.266.000zł w tym na zadania Urzędu Wojewódzkiego 95.600zł, na utrzymanie Rady Miejskiej 109.500zł, na utrzymanie Urzędu MiG 1.900.000zł.

Bezpieczeństwo i ochrona p. poż. - 145.000zł na działalność OSP.

Obsługa długu publicznego - 230.000zł na spłatę odsetek od zaciągniętych kredytów.

Różne rozliczenia - 217.500zł jako rezerwa celowa

Oświata i wychowanie - 7.613.490zł w tym szkoły podstawowe - 4.232.719zł, przedszkola przy szkołach podstawowych („zerówki”) - 128.790zł, gimnazja - 2.224.360zł, dowożenie uczniów - 568.000zł, obsługa administracyjna oświaty - 358.700zł, placówki kształcenia nauczycieli - 51.680zł, inne - 49.241zł.

Ochrona zdrowia - 145.000zł głównie na przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Opieka społeczna - 3.145.797zł, w tym Dom Pomocy Społecznej - 318.552zł, ubezpieczenie zdrowotne - 43.740zł, zasiłki i pomoc w naturze - 1.306.350zł, dodatki mieszkaniowe - 800.000zł, zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze - 90.155zł, Ośrodek Pomocy Społecznej - 524.630zł, usługi opiekuńcze i specjalistyczne - 62.370zł.

Edukacyjna opieka wychowawcza - 1.603.633zł, w tym świetlice szkolne - 389.490zł, przedszkola - 1.210.820zł.

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska - 4.184.400zł, w tym gospodarka ściekowa i ochrona wód 3.486.400zł, oczyszczanie miasta i wsi - 260.000zł, utrzymanie zieleni - 5.000zł, oświetlenie ulic i placów - 311.000zł, inne - 120.000zł

Kultura - 295.000zł w tym MGOK - 165.000zł, Biblioteki - 130.000zł.

Kultura fizyczna i sport - 101.000zł, w tym utrzymanie obiektów sportowych - 11.000zł, instytucje kultury fizycznej - 12.000zł, sport - 60.000zł, inne - 18.000zł.

Na stronie 10 przedstawiamy pozostałe zagadnienia związane z budżetem, m.in. wykaz zadań inwestycyjnych przewidzianych do realizacji.

(ms)

Wołyń Blżej

Tytuł artykułu nawiązuje do pisma, które jest kwartałnikiem Społecznego Komitetu Pomocy Parafii Rzymskokatolickiej w Równem na Wołyniu.

W bieżącym, 2003 roku, przypada 60. rocznica teroru ukraińskiego, skierowanego przeciwko Polakom. Rok 1943, to rok wojny ukraińskich nacjonalistów z Polakami. Rozpoczęły się wówczas rzezie polskiej mniejszości. „Mordowanie Polaków, niejednokrotnie bezbronnych, masowe palenie polskich wsi i osiedli zdarzały się bardzo często”. Mieszkańców tamtych miejscowości (Okopy, Borowskie Budki, Dołhań, Karpiłówka, Borowe czy też Równe, Łuck, Sarny, Rokitno, Pińsk, Kowel, Tarnopol) lub ich potomków można spotkać niemal wszędzie. Są oni w Warszawie i Prabutach, Gdańsku i Giżycku, Wrocławiu i Lubsku, Lidzbarku, Kluczborku, Olsztynie, Nidzicy i Toruniu. Początkowo zaś ich głównymi skupiskami były takie miasta, jak Olsztyn, Nidzica i Prabuty.

Najwyższy czas, aby teraz, gdy istnieje już niepodległe państwo ukraińskie, poszły w niepamięć wszystkie obopólne krzywdy, aby oba narody żyły w dobrych stosunkach sąsiedzkich. Niezwykłe świadectwo wiary i życia Księdza Ludwika Wrodarczyka, OMI i jego męczeńska śmierć (XII. 1943.) niech stanie się chrześcijańskim posiewem dla nowej nadziei. Aby okrzyki „rżać Lachów” nigdy już nie wydobyły się z ust ludzi bratniej nam Ukrainy, jak to niestety, miało miejsce przed laty ... „Obudzeni przez dyżurnych ludzie, tak jak stali, w białiznie, często boso, uciekali po śniegu do pobliskiego lasu”. Jednak noc z 6 na 7 grudnia 1943 roku okazała się w swoich skutkach tragiczna. „Kilkadzieciąt osób zostało w okrutny sposób zamordowanych. Np. Teofil Lech, syn Marcina, zabity został uderzeniami młotka w głowę, dziewięćdziesięcioletnią Lucję Skurzyńską zarabano siekierą na schodach kościoła. Alicji Kozińskiej obcięto piersi, uszy i język a następnie zakłuto bagnietami, dwuletniego Janka Kozińskiego na oczach matki rozerwano za nóżki i wrzucono do studni, Dominikowi Zalewskiemu z Borowskich Budek wydłubano oczy i przez kilka dni oprowadzano go po Borowem i Karpiówce, a następnie w okrutny sposób zamordowano”. Natomiast „po wywiezieniu Księdza Ludwika Wrodarczyka samochodem z Karpiówki do uroczyska Pałki, położonego w pobliżu kolejki wąskotorowej na linii Rokitno-Moczulanka, rozebranego do naga poddano nieludzkim torturom. Klucie bagnietami i igłami, przypiekanie zboliałych nóg rozpalonym żelazem nie odnosiło pożądanego skutku. Kapłan wciąż jeszcze żył. Rozwścieczeni oprawcy przystąpili do bardziej bestialskich tortur. Widząc swą niechybną śmierć, męczennik poprosił oprawców o pozwolenie odmówienia modlitwy. Zezwolili wspólnie. Uklękawszy na mchu, kapłan długo się modlił. Po zakończeniu powiedział: „Jestem gotów”. Dwunastu ubranych w czerwone spodnice ukraińskich dziewcząt położyło księdza na ziemi i przywiązało do leżącej kłody drzewa.

Następnie z zimną krwią rozpoczęły przecinanie jego ciała piłą. Przerżniętego do połowy, dającego jeszcze oznaki życia postawiły na nogi i przywiązały do rosnącego drzewa, by z kolei z odległości kilkunastu metrów otworzyć do niego karabinowy ogień. Ksiądz Wrodarczyk był martwy. Po wykopaniu dołu i wrzuceniu do niego zwłok, zbrodniarze przykryli brudnym workiem z sieczką głowę swej ofiary. Na przysypany piaskiem grób nałożyli darń i kilka urwanych gałęzi. W takich to okolicznościach ... zakończył swe poświęcone Bogu i Kościołowi młode, trzydziestoletnie życie”.

Wspomnienia te ożyły w niedzielę 5 stycznia 2003 roku, kiedy do parafii naszej przybył Ksiądz **Grzegorz Draus** z Równego wraz z alumnem Metropolitalnego Seminarium Duchownego z Warszawy, seminarzystą III roku, **Eugeniuszem Romanenko**, który na Wprowadzenie przed każdą Mszą Świętą mówił o swoim życiu, w którym brakowało Boga, natomiast Ksiądz Grzegorz podczas homilii opowiadał o swojej pracy duszpasterskiej na Wołyniu. Po każdej Mszy Świętej, obaj, ksiądz i alumn, przed kościołem rozprowadzali cegielki na budowę nowego kościoła w Kostopolu. Tego samego dnia, o godzinie 15.00, w sali katechetycznej przy kościele Św. Andrzeja Ap. spotkali się Oni z tymi, którzy musieli opuścić Wołyń i udać się, m.in. na tzw. Ziemię Odzyskaną, także do Prabut. Byli wśród nich osoby, które osobiście doświadczyły tamtych wydarzeń lub otarły się o nie, albo też znały je z opowiadań swoich krewnych. W tym gronie były Panie: Chrzanowska Alicja, Hellich Teresa, Maluchnik Mieczysława, Samson Bogumiła, Serafinowicz Stanisława, Skowrońska Jadwiga, Świader Petronela i Zarzycka Janina oraz Panowie: Anders Stanisław, Dębiński Antoni, Jasiński Józef, Kanigowski Jan, Kasicki Bogusław, Maśnicki Władysław, Misiewicz Ryszard, Samson Piotr, Słowiński Piotr, Ślusarenko Władysław i Zarzycki Władysław.

Atmosfera tego spotkania była niezwykła, bowiem odżyły wspomnienia minionych, jakże tragicznych lat. Wówczas dzieci, teraz starsi już ludzie, dzielili się swoimi osobistymi przeżyciami. Wspominali bardzo ciepło Księdza Ludwika, którego niektórzy osobiście znali, gdyż byli jego parafianami. Jedną z Pań, obecna na spotkaniu, Pani Stanisława Serafinowicz, była wśród grupy siedmiu osób, które 8 lutego 1989 roku złożyły „Oświadczenie” dotyczące zamordowanego kapłana. Warto je przytoczyć w całości, zwłaszcza dla tych, którzy po raz pierwszy usłyszeli o Tych, co przeszli „piekło” na Wołyniu i aktualnie żyją wśród nas:

Prabuty, 8 lutego 1989 r.

OŚWIADCZENIE

My, niżej podpisani mieszkańcy wsi Dołhań, powiat Sarny, w diecezji łuckiej, woj. Wołyńskie:

1. Feliks Skurzyński, lat 73, zam. 82-550 Prabuty, ul. Żeromskiego 5;
2. Bronisława Skurzyńska, lat 71, zam. 82-550 Prabuty, ul. Żeromskiego 5;
3. Stanisława Serafinowicz, lat 64, zam. 82-550 Prabuty,

ul. Warszawska 23/4;

4.Jadwiga Pszenna, lat 66, zam. 82-550 Prabuty, ul. Warszawska 25;

5.Marcelina Skurzyńska, lat 87, zam. 82-550 Prabuty, ul. 15 Grudnia 2;

6.Maria Łabędzka, lat 77, zam. 82-550 Prabuty, ul. Jagiełły 20/45;

7.Julian Skurzyński, lat 64, zam. 82-550 Prabuty, ul. Jagiełły 24/40;

Oświadczamy co następuje:

Śp. Ksiądz Ludwik Wrodarczyk, proboszcz parafii Okopy, był to ksiądz naprawdę z powołania, wspierał ubogich, był bardzo wyczulony na krzywdy ludzkie, wspomagał biednych, nie dbał o własne wygodę, prowadził życie twarde - zakonne. Uzbierane dary z okresu kolędy rozdawał biednym i sierotom.

Poza tym był lekarzem, leczył ludzi ziołami i lekarswami z aptek. Nieraz w ciężkie zimowe mrozy i opady śnieżne - jakie były w naszych stronach - szedł po kilka kilometrów, by odwiedzić chorą osobę. Wszystkich jego dobroci nie sposób opisać, gdyż był to człowiek nadzwyczajny ... Ksiądz Wrodarczyk nie próbował uciekać do lasu, lecz poszedł do kościoła i klęcząc na stopniach ołtarza modlił się. Uważamy, że uwierzył, że może go nie ruszą ... lecz oni dopadli go i mocno pobitego wywlekli z kościoła na ulicę. Następnie przewieźli do ukraińskiej wsi Karpiłówka, gdzie zaczęła się dla niego droga krzyżowa. Tam przechodził straszne tortury. Według opowiadań starych prawosławnych ludzi ze wsi Karpiłówka, rozebrany do naga był chłostany i nakłuwany igłami, przysmażono mu stopy gorącym żelazem. Powyższe tortury czyniono z szyderczym zadowoleniem. Następnie przywiązano do drzewa i piłą poprzeczną żywcem cięto. Po kilku godzinach męczarni skończył życie.

(następują własnoręczne podpisy)

Ci ludzie, którzy przeżyli tyle zła na „niehumanitarnej ziemi”, wspominają, że niektórzy ówczesni Prabucanie, a może jeszcze Riesenburgerianie, niezbyt przychylnie przyjęli ich do swojej społeczności, choć przecież byli oni przymusowymi repatriantami ze Wschodu.

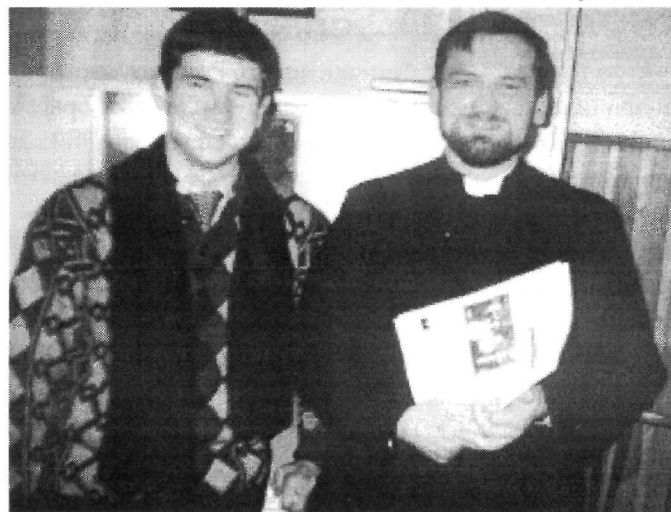
Tym ludziom, jak i każdemu człowiekowi należy się szacunek, chociażby z racji człowieczeństwa, które łączy każdą osobę ludzką ... A tak, na marginesie ... Prabuty, które już z górą 58. lat pozostają w granicach naszej Ojczyzny, jak dotąd, nie wypracowały sobie miana „małej ojczyzny”, swojego prabuckiego „ja” ... Żyjemy tu, każdy jakby na swój rachunek. Nie ma wśród nas czegoś, co by nas, ludzi z Prabut, konkretnie wyróżniało wśród mieszkańców innych miejscowości. Nie posiadamy tradycji pokoleniowej, nie mamy nawet własnej flagi miejskiej, hymnu, czy regionalnych strojów. Nie mamy również orkiestry, która uświetniałaby nasze lokalne uroczystości. Coś jednak nas łączy, a mianowicie: herb, z którego możemy się szczyć, „Gazetę Prabucką”, czy telewizyjną sieć kablową ...

Wydaje się, że w dobie integracji europejskiej winniśmy zwrócić uwagę także na integrację naszego środo-

wiska, na pozytywne relacje pomiędzy ludźmi, a wracając do tematu, miejmy też na uwadze integrację z narodami zza naszej wschodniej granicy.

Cytaty pochodzą z książki Bronisława Janika pt. „Niezwyczajny świadek wiary na Wołyniu (1939-1943)” wydanej przez Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Poznaniu w 1993 r. w pięćdziesiątą rocznicę męczeńskiej śmierci Ks. Ludwika Wrodarczyka

Antoni Tadeusz Klejnowski



Alumn Eugeniusz Romanenko i ksiądz Grzegorz Draus (z Gazetą Prabucką)



Podczas spotkania z gośćmi... (zdjęcia autora artykułu)

Mężowi, dzieciom i rodzinie

Ś.P. Alicji Kowalczyk

serdeczne wyrazy współczucia

składają:

**Burmistrz Bogdan Pawłowski
oraz pracownicy**

Urzędu Miasta i Gminy Prabuty

Punkt informacyjny ma głos

UE, z czym to się je...



Minał miesiąc od powstania w Prabutach Gminnego Punktu Informacji Europejskiej przy Urzędzie Miasta i Gminy. Wielka akcja informacyjna w mediach (prasa, radio, telewizja) kojarzona jest z akcją propagandową minionej epoki. Poważnym problemem elit rządzących jest niepokojący wskaźnik poparcia społeczeństwa dla UE. Czerwcowe referendum pokaże rzeczywisty stosunek demokratycznej Polski do struktur europejskich. Choć 52 stanem USA raczej nie zostaniemy, to sojusz gospodarczy z Ukrainą w razie izolacji EU jest realny. Dlatego moralnym obowiązkiem każdego Polaka jest udział w tym ważnym wydarzeniu.

Minusem całej kampanii są mało przejrzyste procedury wdrażania projektów i ustaw UE. Ciężko dowiedzieć się gdzie i jak wypełniać formularze o dotacje przyznawane od kilku lat z funduszy UE.

Mali i średni przedsiębiorcy którzy obawiają się konkurencji z zachodu patrzą w przyszłość przymrużonym okiem. Pomóc im mają preferencyjne kredyty, dotacje i nisko procentowe pożyczki. Tylko skąd wziąć informacje na ten temat. Właśnie z tą myślą został utworzony Punkt Informacji Europejskiej przy ul. Reymonta 1 (koło Straży Pożarnej) w siedzibie Miejsko-Gminnego Zakładu d/s Oświaty, Kultury i Sportu. Konsultanci z Punktu Informacji Europejskiej wyjaśniają kwestie związane z przystąpieniem Polski do struktur UE (dobre ale również negatywne strony). Organizowane są spotkania w placówkach oświatowych jak również z rolnikami w okolicznych sołectwach.

Przeciętnego rolnika interesują nie tylko profity z członkostwa (dopłaty bezpośrednie, renty strukturalne, możliwość zalesienia...), ale również rygorystyczne normy, biurokracja (zasady wypełniania formularzy), wysokie normy sanitarno-uzylizacyjne, limity na towary wyprodukowane w gospodarstwie.

Na łamach Gazety Prabuckiej udzielimy odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania i opiszemy krótko historię Unii Europejskiej jej organy i filary.

Historia Unii Europejskiej sięga już ponad pół wieku. Pojęcie międzynarodowej integracji ekonomicznej pojawiło się w latach trzydziestych ubiegłego stulecia, a zostało rozpowszechnione po II wojnie światowej.

Przyczyny powołania do życia Unii Europejskiej:

1. Europa zniszczona wojną - należało połączyć wysiłki w odbudowie kontynentu
2. Aby uniknąć kolejnej wojny wzmożono wysiłki na rzecz utrzymania pokoju - kraje zobowiązały się współpracować, a ważne decyzje konsultować ze sobą. Efektem tych decyzji był plan francuskiego ministra spraw zagranicznych Roberta Schumana, który przewidywał wspólny nadzór nad wydobyciem węgla i produkcji stali.

Stało się tak dlatego, że w tamtym czasie były to elementy decydujące o pomyślnym rozwoju państw.

Etapy integracji:

I. Powstanie trzech wspólnot.

*1951 r.- Podpisanie Traktatu Paryskiego w Paryżu przez 6 państw: Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, Niemcy i Włochy. Utworzył on Europejską Wspólnotę Węgla i Stali (EWWiS), która powołana została na 50 lat. Traktat ten stał się fundamentem, na którym zbudowano UE.

*1957 r.- Traktaty Rzymskie. Podpisane w Rzymie przez te same sześć państw. Powołały do życia: EWG- Europejską Wspólnotę Gospodarczą (obecnie WE - Wspólnota Europejska) i Euratom- Europejską Wspólnotę Energii Atomowej. Te trzy organizacje: EWWiS (do końca 2002 r.), WE i Euratom działają i istnieją nadal, występując nadal pod wspólną nazwą Wspólnoty Europejskiej i są częścią systemu tworzącego UE.

II. Poszerzenie Wspólnot.

*1973 r.- do Wspólnot dołączyły: Wlk. Brytania, Irlandia i Dania.

III. Przyjęcie Jednolitego Aktu Europejskiego uzupełniającego istotne zapisy Traktatów Wspólnotowych. W tym też okresie przyjęto nowe państwa członkowskie:

*1981 r.- Grecja

*1986 r.- Portugalia i Hiszpania.

IV. Przyjęcie Traktatu o Unii Europejskiej oraz poszerzenie o nowe państwa.

*1993 r.- Traktat o Unii Europejskiej. Podpisany w holenderskim mieście Maastricht w 1992 r.- Traktat z Maastricht. Dokonał zmian w Traktacie Paryskim i Traktatach Rzymskich. Traktat ten ustanowił UE opartą na Wspólnotach Europejskich i uzupełnioną o nowe polityki, tzw. Unię Gospodarczą i Walutową, wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, współpracę w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i wymiaru sprawiedliwości (trzy filary UE).

*1995 r.- poszerzenie UE o nowe państwa: Austrię, Finlandię i Szwecję. Od tego czasu UE liczy 15 państw.

*1999 r.- Traktat Amsterdamski. Podpisany w 1997 r. w Amsterdamie. Jest już trzecią zmianą i uzupełnieniem traktatów założycielskich EWWiS. Uzupełnia postanowienia Traktatu o UE z Maastricht.

W przyszłym roku także Polska ma szansę stać się członkiem Unii, podobnie jak inne państwa kandydujące: Słowacja, Słowenia, Czechy, Litwa, Łotwa, Estonia, Węgry oraz dwie wyspy: Cypr oraz Malta.

Wśród wielu zadawanych pytań powtarzające się najczęściej to:

Co się stanie jeżeli referendum będzie negatywne?

Jeżeli w referendum ogólnokrajowym w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu Akcesyjnego o członkostwie Polski w UE weźmie więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, a większość głosów ważnych zostanie przeciwko ratyfikacji, to jego wynik będzie wiążący, Prezydent Rzeczypospolitej nie uzyskuje zgody na ratyfikację i Polska nie może zostać członkiem UE.

Unia...

(dokończenie ze str. 6)

W tym przypadku rząd powinien renegocjować traktat, aby przeprowadzić ponownie referendum. Jednakże może to zrobić jeszcze raz przed planowaną na 1 maja 2004 datą uzyskania członkostwa w UE.

Co się stanie jeżeli referendum będzie niewiążące?

Jeżeli w referendum weźmie udział mniej niż połowa uprawnionych do głosowania to jego wynik nie będzie wiążący. Wtedy Sejm może ponownie podjąć uchwałę w sprawie wyboru trybu wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu, odesłać pytanie o wyrażenie zgody na ratyfikację do Parlamentu, gdzie odbędzie się głosowanie większością głosów. Z politycznego i społecznego punktu widzenia decyzja podjęta przez Parlament ma mniejszą moc niż decyzja podjęta przez naród w drodze referendum, dlatego tak ważny jest udział każdego obywatela uprawnionego do głosowania.

Czy po wejściu Polski do Unii Europejskiej wzrosną ceny żywności?

Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, gdyż uzależniona jest od tego czy otrzymamy w pełnym wymiarze subsydia z Brukseli czy nie. Jeśli je dostaniemy, ceny zapewne wzrosną. Na skutek stopniowego wzrostu kosztów produkcji w Polsce nasze ceny już dziś zbliżają się do subsydiowanych cen w UE (niektóre produkty są tylko 30 proc. tańsze niż w UE). Dlatego nie przewiduje się dużego skoku cen po naszym wejściu do UE.

Jak rozwiązano problem dzierżawy ziemi i kwestii własności po wstąpieniu Polski w strukturę UE?

Polska w okresie dwunastu lat od daty uzyskania członkostwa będzie mogła stosować wobec obywateli Unii Europejskiej przepisy ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, co oznacza wymóg uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości w odniesieniu do nieruchomości rolnych i leśnych. Wyjątek dotyczył będzie jednak prawa do wcześniejszego zakupu polskiej ziemi dla farmerów, którzy ją dzierżawią i uprawiają (tzw. samozatrudnienie). Zdecydowano, że wszyscy rolnicy indywidualni z krajów UE, zyskają prawo do zaliczenia sobie okresu dzierżawy sprzed członkostwa Polski w UE, tak by móc szybciej od innych obywateli UE kupować ziemię w naszym kraju. Oznacza to, że już 1 maja 2004 roku mogą się znaleźć cudzoziemcy z UE, którzy przeprowadzili się do Polski i przed końcem negocjacji o obrocie ziemią wydzierżawili grunt, żeby go samodzielnie uprawiać. Kupią ziemię po 7 latach dzierżawy (woj. dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, lubuskie, opolskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie, zachodnio-pomorskie), pozostałe regiony po 3 latach. Okres dzierżawy będzie liczony od dnia podpisania umowy. Farmerzy, którzy przeprowadzą się po zakończeniu negocjacji po to, żeby samemu uprawiać ziemię, kupią ją również po 3 lub 7 latach dzierżawy, ale czas dzierżawy będzie obliczony dopiero od pierwszego dnia od wstąpienia Polski do UE.

Okres sprzed członkostwa nie zostanie im zaliczony. Ogólnie można powiedzieć, że będzie to dzierżawa farmera, a nie spółki prawa handlowego, gdyż spółki nie uzyskują przywileju szybszego zakupu gruntów; dzierżawa trzy- lub

siedmioletnia będzie musiała być ciągła - przez ten czas unijny rolnik będzie musiał bez przerwy legalnie mieszkać w Polsce; umowa dzierżawy będzie musiała być sporządzona na piśmie. Po upływie dwunastoletniego okresu przejściowego wszystkie ograniczenia znikną.

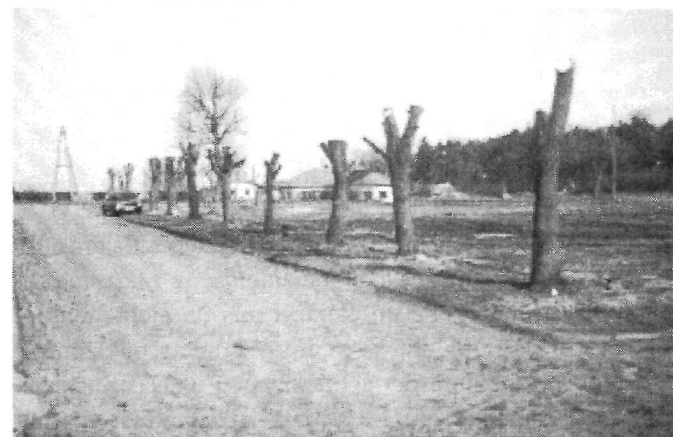
Konsultanci: Joanna Dubiec i Sebastian Badur

krzywym okiem...

Wiosenne porządki

Idzie wiosna i zaczęły się „wiosenne porządki”. Jak zwykle wiosną zaczęły się wycinki drzewostanu miejskiego i „formowanie” koron. Jest to zakamuflowana forma darmowego pozysku drewna opałowego. W Prabutach od kilku lat prowadzona jest dewastacja drzewostanu. Wycinane są drzewa w parku, na cmentarzu, a ostatnio przy ul. Grunwaldzkiej. Przy ul. Zielnej przeprowadzono „formowanie” koron, ale w taki sposób, aby uzyskać jak najwięcej materiału opałowego (zob.fot.). Wiadomo, że w przypadku ścinania koron klonów i jaworów grozi tym drzewom uschnięcie. Widać to na przykładzie przycięcia koron klonów przy ul. Warszawskiej; z pięknych parasoli pozostały suche kikuty bez kory, z których wyrastają rachityczne, pojedyncze gałązki.

W miejsce wyciętych drzew do tej pory nie posadzono w Prabutach ani jednego. Sytuacja w innych miastach jest zgoła odmienna, dba się o zieleni miejską, a nie ją niszczy. Wycinane są tylko drzewa stare, uszkodzone, a w ich miejsce sadzone są natychmiast nowe. W krajach europejskich w miejsce jednego ściętego należy posadzić od 5 do 10 nowych drzew. Myślę, że aby zachować zieleni miejską, należałoby wprowadzić podobną zasadę również w Prabutach. Dobrze by było, aby decyzję o wycięciu lub przycięciu koron nie podejmowała jedna osoba, a kompetentna komisja. Uzyskany opał powinien być skierowany do opieki społecznej dla najbardziej potrzebujących. W sprawie dewastacji drzewostanu miejskiego został skierowany do Urzędu MiG protest miejscowego koła Polskiego Związku Pszczelarzy. Myślę, że wzorem innych miast, również władze Prabut spojrzą przychylniej na naszą wspólną zieleni i wygospodarują skromne środki na coroczne zadrzewianie.



Czy te kikuty wypuszczą gałęzie?

tekst i zdjęcie Stanisław Rabczak

WYKAZ

nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta i Gminy Prabuty

przewidzianej do zbycia w drodze przetargowej.

1. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nr KW 23557 i położona w obrębie geodezyjnym 2 miasta Prabuty przy ul. Wojska Polskiego.

Oznaczona jest numerem działki 89/1 o pow. 4002 m².

2. Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego i sposób zagospodarowania - działalność gospodarcza szeroko pojęta, w tym m.in. produkcja, magazynowanie, usługi itp.; wyklucza się inwestycje szczególnie szkodliwe dla środowiska.

3. Nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży na własność.

4. Opis nieruchomości: niezabudowana, dojazd z drogi utwardzonej, kształt działki nieregularny, teren prawie równy, brak bezpośredniego uzbrojenia technicznego, sąsiedztwo korytarza ekologicznego rzeki Liwy, obszar obserwacji archeologicznej związanej z możliwością natrafienia na stanowisko archeologiczne, co wiąże się ze zgłaszaniem wszelkich robót ziemnych do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w celu uzyskania warunków nadzoru archeologicznego.

5. Wartość nieruchomości wynosi 40.994,00 zł. (słownie: czterdzieści tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt cztery złote oo/100).

6. Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat od daty podpisania umowy notarialnej.

Za niedotrzymanie terminu zagospodarowania nieruchomości naliczane będą kary umowne w wysokości 1500 zł. za pierwszy rok zwłoki, podwyższane o 50% za każdy kolejny rok zwłoki.

7. Niniejszy wykaz podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń przez okres trzech tygodni.

8. Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2000 r., Nr 46, poz. 543 ze zm.) upływa po 6-ciu tygodniach licząc od dnia wywieszenia wykazu.

9. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pokoju nr 14, II piętro tutejszego Urzędu (tel. 2782002 w. 312).

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta i Gminy Prabuty działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz.U. z 1998 r. Nr 9, poz. 30 zm. Dz.U. z 2003 r. Nr 7, poz. 80) **ogłasza przetarg ustny ograniczony** do osób prawnych prowadzących działalność w zakresie produkcji i dystrybucji energii elektrycznej na nieruchomość stanowiącą własność Miasta i Gminy Prabuty położoną w obrębie geodezyjnym 1 miasta Prabuty przy ul. Daszyńskiego oznaczoną nr działki 251/3 o pow. 15 m² stanowiącą grunt niezabudowany o dojeździe dobrym, kształt działki regularny, sąsiedztwo zabudowy mieszkalnej i produkcyjnej oraz

infrastruktury PKP, uzbrojenie techniczne terenu niepełne. Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego i sposób zagospodarowania - strefa mieszkaniowo - usługowa, ochrony konserwatorskiej, stacja transformatorowa.

1. Cena wywoławcza nieruchomości: **1.803,00 zł.** (słownie: jeden tysiąc osiemset trzy złote oo/100).

2. Przetarg odbędzie się dnia **16 maja 2003 r.** o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach, ul. Kwidzyńska 2, pok. nr 1.

3. W przetargu mogą brać udział osoby prawne, jeżeli wpłacą do kasy tut. Urzędu wadium w gotówce w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do dnia 13 maja 2003 r. do godz. 15.00.

4. Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,

- zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,

5. Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.

6. W przypadku niezawarcia aktu notarialnego, za nieusprawiedliwioną przyczyną leżącą po stronie kandydata na nabywcę, w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu - organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium ulegnie przepadkowi

7. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej nr 23673.

8. Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1% ceny wywoławczej.

9. Koszty związane z czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.

10. Uzasadnienie wyboru formy przetargu: budowa stacji transformatorowej zasilającej pobliską zabudowę mieszkalną.

11. W przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.

12. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14, II p. (tel. 2782002 wew. 312 lub 307) tut. Urzędu.

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta i Gminy Prabuty działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz. U. Nr 9, poz. 30 z 1998 r. zm. Dz.U. z 2003 r. Nr 7, poz. 80) **ogłasza przetarg ustny nieograniczony** na nieruchomość stanowiącą własność Miasta i Gminy Prabuty oznaczoną nr działki 162/61 o pow. 226 m² położoną w obrębie geodezyjnym 1 miasta Prabuty przy Placu Wolności.

Opis nieruchomości: niezabudowana, dojazd bardzo dobry, kształt działki nieregularny, sąsiedztwo centrum historycznego i urbanistycznego miasta, możliwość uzbrojenia technicznego w zakresie sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, energetycznej i gazowej (bez sieci c.o.). Pod powierzchnią działki przebiega kanał „Młynówka” i w tej

części nie dopuszcza się przyszłej zabudowy; pozostałości fundamentów po rozebranych obiektach.

Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego - działalność gospodarcza w strefie konserwatorskiej zabytków. Sposób zagospodarowania - zabudowa usługowo-handlowa.

Termin zakończenia budowy: 2 lata od daty podpisania umowy notarialnej. Za niedotrzymanie powyższego terminu naliczane będą kary umowne w wysokości 1000 zł. za pierwszy rok zwłoki, podwyższane o 50% za każdy kolejny rok niedotrzymania terminu zabudowy.

1. Cena wywoławcza nieruchomości gruntowej wynosi **12.787,00 zł.** (słownie: dwanaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt siedem złotych 00/100).

Forma władania nieruchomością po sprzedaży - własność

2. Przetarg odbędzie się dn. **16 maja 2003** roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach, ul. Kwidzyńska 2, pokój nr 1.

3. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą do kasy tutejszego Urzędu wadium w gotówce w wysokości 10 % ceny wywoławczej w terminie do dnia 13 maja 2003 r. do godz. 15.00.

4. Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,

- zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

5. Ustala się ostateczny termin sporządzenia umowy sprzedaży w ciągu 21 dni od daty przeprowadzonego przetargu, a wpłata całości ceny wylicytowanej w przetargu wymaga jest przed zawarciem umowy notarialnej. Niedotrzymanie w/w terminu powoduje przepadek wadium, a przetarg czyni niebyłym.

6. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej nr KW 40461 - wolna od długów i obciążeń.

7. Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1% ceny wywoławczej.

8. Koszty związane czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.

9. W przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.

10. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14 - (tel. 2782002 w. 312 lub 307) tutejszego Urzędu.

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta i Gminy w Prabutach działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz.U. z 1998 r. Nr 9, poz. 30 zm. Dz.U. z 2003 r. Nr 7, poz. 80) **ogłasza II przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości stanowiącą własność Miasta i Gminy Prabuty położonej w obrębie geodezyjnym 3 miasta Prabuty przy ul. Łąkowej 20 oznaczonej nr działki 147/7 o pow. 1058 m² stanowiącej grunt zabudowany usługowym, parterowym, niepodpiwniczonym budynkiem użytkowym nr 2 o pow. użytkowej 122,40 m² z płaskim stropodachem (warsztat ślusarski), przy czym istnieje obciążenie służebnością dojazdu na rzecz bezpośrednio przy-

ległej nieruchomości mieszkalnej usytuowanej na działce nr 147/8.

Dojazd dobry drogą utwardzoną, kształt działki nieregularny, sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowo-usługowej i centralnej strefy miasta, dostęp do sieci uzbrojenia technicznego - energia elektryczna, wodociąg, kanalizacja. Stan obiektu - średni. Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego i sposób zagospodarowania - strefa śródmiejska wielofunkcyjna; nieruchomość użytkowa.

1. Cena wywoławcza nieruchomości: **36.841,60 zł.** (słownie: trzydzieści sześć tysięcy osiem-set czterdzieści jeden złotych 60/100).

2. Przetarg odbędzie się dnia **16 maja 2003 r.** o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach, ul. Kwidzyńska 2, pok. nr 1.

3. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą do kasy tut. Urzędu wadium w gotówce w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do dnia 13 maja 2003 r. do godz. 15.00.

4. Wpłacone wadium zostanie: (patrz pkt. 4 sąsiedniej strony)

5. Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.

6. W przypadku niezawarcia aktu notarialnego, za nieusprawiedliwioną przyczyną leżącą po stronie kandydata na nabywcę, w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu - organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium ulegnie przepadkowi.

7. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej nr 22235.

8. Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1% ceny wywoławczej.

9. Koszty związane z czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.

10. W przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.

11. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14, II p. (tel. 2782002 wew. 312 lub 307) tut. Urzędu.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza MiG Prabuty o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

Stosownie do odpowiednich aktów prawnych zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego** w Prabutach dla terenu kwartału otoczonego ulicami: **Kopernika, Krótką, Prusa, Barczewskiego, Długą** łącznie z fragmentami przyległych ulic. Przedmiotem ustaleń planu jest zagospodarowanie terenów dla potrzeb rewitalizacji kwartału zabudowy i przylegających terenów publicznych. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach, ul. Kwidzyńska 2, w terminie - 21 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Miasta i Gminy Prabuty
Bogdan Pawłowski

wieści z ratusza...

Budżet...c.d.

W uzupełnieniu przedstawiamy dochody i wydatki związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej, zleconych gminie:

Na zadania administracji państwowej otrzymamy i wydamy 95.600zł, na opiekę społeczną dotacja i planowane wydatki wynoszą 1.442.995zł, na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska - 151.000zł (dotacja na oświetlenie ulic). Uwaga, to nie są dodatkowe środki, jest to skomasywane zestawienie kwot, które znajdują się w działach „dochody” i „wydatki” (str. 3).

Prezentujemy również wykaz zadań inwestycyjnych przewidzianych do realizacji w roku 2003 (te pozycje również figurują w dziale „wydatki” w różnych paragrafach):

Drogi: 330.000zł

Wodociągi wiejskie: 60.000zł

Modernizacja oczyszczalni ścieków: 2.986.400zł (znakomitą większość środków pozyskano z zewnątrz, udział własny gminy - 289.100zł)

Budowa mostu na Wiśle (zobowiązanie wynikłe z podpisanego porozumienia) - 140.000zł

Budowa kanalizacji na Osiedlu Chodkiewicza - 500.000zł

Łącznie na inwestycje przeznacza się zatem 4.016.400zł, co stanowi prawie 20% globalnej wysokości wydatków budżetu.

Dodać należy, że, niestety, należymy do gmin, które muszą być w znacznym stopniu zasilane przez budżet państwa. Nasze własne dochody z podatków i sprzedaży majątku wynoszą jedynie około 6 mln, co stanowi zaledwie 31% ogółu dochodów. Pozostała część dociera do nas w postaci subwencji ogólnej oraz dotacji na zadania zlecone. W strukturze wydatków, na skutek działań oszczędnościowych udało się natomiast zejść poniżej 50% łącznie w działach: edukacja, kultura, kultura fizyczna i turystyka, (dokładnie 47%), co pozwoliło na zgromadzenie środków inwestycyjnych. Administracja kosztuje nas 11% budżetu, opieka społeczna, tradycyjnie drugi, co do wielkości konsument gminnej kasy, tym razem 15%, co jest trzecią pozycją wydatków, bowiem gospodarka komunalna i ochrona środowiska z uwagi na toczące się inwestycje pochłania 20% budżetu.

Procentowy udział bliskiej „gazecie” kultury w budżecie (proszę wybaczyć ten wtręt), to 1,4%, przy czym sam MGOK, to 0,78%. Powoli zbliżamy się do Ochotniczej Straży Pożarnej (0,66%). Aż dziwne, biorąc pod uwagę, jak wiele czasu zajmuje nieraz radnym dyskusja na „kulturalne” tematy. Żeby tak to się przekładało na pozycję tego działu w budżecie...

O turystyce i sporcie nie wspomnę, bo mam kalkulator starszej generacji i tylu miejsc po przecinku nie jest w stanie pokazać... (na podstawie uchwały - M. Szule)

szlachetne zdrowie...

Pokonać ból, pokonać lęk...

Nie wszystkim wiadomo, że prabucki szpital był pionierską placówką w dziedzinie leczenia przeciwbólowego w kraju. 20 lat temu dr **Jerzy Jarosz** wspólnie z dr **Januszem Gorczycą** stworzyli w naszej placówce oddział Intensywnej Terapii, inicjując opiekę paliatywną. Między innymi nabyte w Prabutach doświadczenie sprawiło, że dr Jarosz stał się cenionym specjalistą w tej dziedzinie i obecnie piastuje stanowisko szefa Poradni Lecznia Bólu przy warszawskim Centrum Onkologii.

25 marca, jak sam stwierdził, z dużym sentymentem odwiedził nasz szpital i zaprezentował wykład na temat standardów leczenia przeciwbólowego w chorobach nowotworowych. Słuchaczami wykładu był personel medyczny prabuckiego szpitala oraz goście z Malborka i Sztumu (Kwidzyn z zaproszenia nie skorzystał). Dr Jarosz podkreślił ogromne znaczenie opieki paliatywnej we współczesnej terapii, zwracając uwagę na fakt, że wobec rozwoju medycyny wydłuża się czas leczenia, a tylko 10% zgonów, to wypadki nagłe.

Wizyta dr Jarosza zapoczątkowała cykl naukowych spotkań organizowanych przez dyrekcję prabuckiego szpitala w celu doskonalenia metod leczenia pacjentów. Kolejnymi gośćmi placówki będą prof. Zbigniew Gruca, wojewódzki konsultant d/s chirurgii ogólnej i prof. Jan Skokowski, wojewódzki konsultant d/s torakochirurgii.

Wspominana już na łamach gazety koncepcja stworzenia w prabuckim szpitalu jedynej w województwie oddziału rehabilitacji kardiologicznej nabiera realnych kształtów. Po rozmowach w Gdańsku dyrekcja szpitala uzyskała zapewnienie, że oddział ten (30 łóżek) powstanie w IV kwartale b.r. Atutem przemawiającym za lokalizacją tego oddziału w Prabutach jest m.in. atrakcyjna baza i otoczenie. Najpierw jednak „rehabilitacji” trzeba poddać zaniedbaną, a niegdyś tak popularną „ścieżkę zdrowia”. Inna pomyślna wiadomość, to sześć nowych łóżek „apaliicznych”, służących do leczenia stanów ciężkich z użyciem respiratora. Wydaje się, że nasz szpital powoli wychodzi ze swojego ciężkiego stanu, przy użyciu nie respiratorów a inspiratorów...

Marek Szule

Jesteś wciąż zmęczony?

Chcesz skutecznie i bezpiecznie schudnąć?

Pragniesz zmienić swoje samopoczucie?

Dobierzemy Ci specjalny program zdrowotny, korzystając z naturalnych metod, znanych od tysięcy lat!

zadzwoń: 2782364, 0 602 675 192

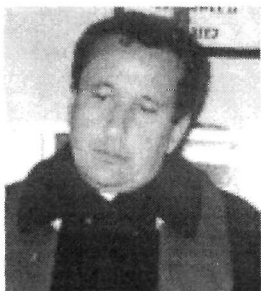
lub odwiedź sklep „India” w Rynku

Zapraszamy!

z życia naszej parafii...

Wypłyn na głębie

Od soboty, 29 marca, od godziny 18.00, do środy, 2 kwietnia, do godziny 18.00, 2003 roku, trwały w naszej parafii Rekolekcje Wielkopostne. W sumie odprawiono 26 Mszy Świętych, podczas których rekolekcionista wygłosił homilie poświęcone duchowemu przygotowaniu się do najważniejszego święta w Kościele katolickim - i nie tylko - do Niedzieli Zmartwychwstania Chrystusa Pana, naszego Zbawiciela.



Rekolekcje te przeprowadził kapłan ze Zgromadzenia Księży Świętego Michała Archaniola (CSMA) - Ksiądz mgr **Ryszard Żurad**, pracujący w dekanacie nadmorskim w Parafii Matki Bożej Gwiazdy Morza w Piaskach. Urodził się On 17.02.1956 roku w Wiśniowej. Jest jednym z 66 księży

zakonnych pracujących w diecezji elbląskiej. Proboszczem w Pisakach został ustanowiony 1.07.1999 roku. Aktualnie parafia ta liczy 168 osób (182 osoby wg SPiD 2003). Kościół parafialny w Pisakach został konsekrowany 29.10.2000 roku, zaś parafię erygowano wcześniej, bo 14.09.1992 roku.

Słowa „wypłyn na głębie” pochodzą z Ewangelii i mówią o powołaniu św. Piotra od sieci do pracy apostołskiej. Właśnie one stały się mottem naszych tegorocznych rekolekcji. Należy porzucić wszelki lęk i odważnie podjąć na nowo walkę z „chorobą grzechu”, pamiętając, że „nie ma wiary bez ofiary”...

Ksiądz Ryszard zwrócił też uwagę na to, że „Bóg nie jest jeszcze dla nas, dla każdego z nas najwyższą wartością”, skoro wolimy plotki, nieczystość, zazdrość, nadmierne gromadzenie pieniędzy, bezmyślne korzystanie z telewizji i komputera...

Rekolekcje to czas spojrzenia w swoje wnętrze, w swoją duszę, czas refleksji nad swoim stosunkiem do Boga, swojego Stwórcy. W tym kontekście, Ksiądz Rekolekcionista przypominał warunki dobrej spowiedzi, a także grzechy wypływające z Dekalogu, z przykazań kościelnych, jak również grzechy główne, grzechy cudze, czy też grzechy przeciwko Duchowi Świętemu. Przypominał, byśmy o tych sprawach pamiętali, bowiem nie można sobie wyobrazić człowieka - chrześcijanina, który oczywisty fakt zmartwychwstania Chrystusa przeżywa w stanie grzechu ciężkiego, albo, co gorsze, w takim stanie duszy przez wzgląd na otoczenie, przyjmuje Chrystusa do swojego serca, skazując się na świętokradztwo...

W imieniu Księdza Infułata Jana Oleksy, naszego proboszcza, a także Księży wikariuszy: Arkadiusza Borzyszkowskiego i Leszka Muzalewskiego oraz Księdza Ryszarda Żurada - z okazji Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa życzymy Państwu Radosnego Alleluja!

Antoni Tadeusz Klejnowski

warto przeczytać...

pod redakcją Magdy Majewskiej

Dean R. Koontz „ŚCIANA STRACHU”

horror

Upadek z Mount Everestu spowodował u znanego alpinisty Grahama Harrisa nie tylko poważny uraz nogi, ale także utratę wiary w siebie. Niemożność uprawiania ukochanego sportu powoduje u niego coraz niższą samoocenę i popadanie w depresję. Graham ma jednak jeszcze jeden talent. Jest to dar jasnowidzenia, który pozwala mu zobaczyć morderstwo, zanim do niego dojdzie. Od dłuższego czasu współpracuje z policją, by schwycić groźnego zabójcę kobiet. Nie wie, że słynny morderca, zwany przez media Rzeźnikiem, planuje zabić również jego przyjaciółkę. Aby ocalić życie dziewczyny oraz swoje, Graham musi pokonać paraliżujący go od czasu wypadku strach.

książka dostępna w naszej bibliotece

Stanisław Lem „SOLARIS”

fantastyka

„Solaris (...) za lat pięćdziesiąt czytać będzie można bez zawstydzenia lub, co gorsza, współczucia dla ubóstwa ludzkiej wyobraźni” - napisał redaktor K.T. Toeplitz na łamach „Przeglądu Kulturalnego” w 1961 roku. I miał rację, bowiem najwybitniejsza powieść Lema do dziś inspirowała wyobraźnię czytelników, krytyków literatury oraz reżyserów filmowych. Udało się w niej stworzyć najoryginalniejszą postać Innego. Jednocześnie książka jest romantyczną historią o miłości, pełną niespodzianek, porównawczej akcji, wciągającą opowieścią na temat człowieczeństwa i szans porozumienia z Obcymi. Na ekrany kin wszedł oparty na dziele Lema film w reżyserii Stevena Soderbergha z George'em Clooney'em w roli głównej.

książka dostępna w naszej bibliotece

Ana Tortajada „ZDŁAWIONY KRZYK”

pamiętnik

Kraj rządzony przez talibów to świat, gdzie kobiety nie mają żadnych praw. Gdzie mogą być sprzedawane jak zwierzęta. Gdzie nie mogą głośno mówić ani się śmiać. Gdzie żyją w lęku i upokorzeniu. Gdzie na stadionach odbywają się publiczne egzekucje. Gdzie były lekarki, prawniczki i nauczycielki musiały pogodzić się z tym, że są pozostaną nikim. Czy rzeczywiście się pogodziły?

„Zdławiony krzyk” to dziennik trudnej podróży do Afganistanu, jaką w 2000 roku odbyła znana hiszpańska dziennikarka. To potępienie fundamentalizmu i hołd złożony niezwykłym, silnym kobietom. To groza, która miesza się z podziwem dla odwagi ludzi żyjących w piekle. I dla nadziei ukrytej pod burkami mieszkanek kraju, na który po 11 września 2001 roku zwróciły się oczy całego świata.

książka niedostępna w naszej bibliotece

czas na konkurs...

Za pan brat z historią Prabut

Nasz redakcyjny historyk **Piotr Pilewski**, pieczołowicie i uporczywie tropiący ukryte w pomroce dziejów fakty i pamiątki historyczne z dawnych Prabut, proponuje Czytelnikom wycieczkę badawczą z nagrodami. Poniższe pytania dotyczą historii Prabut od czasów średniowiecza do XVI wieku. Tym, którzy interesują się historią miasta pytania te nie powinny sprawić problemu. Jednak ci którzy mają kłopoty z prawidłowymi odpowiedziami powinni ich poszukać w następujących pozycjach:

Ilawa. Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1972

Prabuty. Zeszyty Kwidzyńskie nr 6, Kwidzyn 2001

Spośród czterech podanych odpowiedzi tylko jedna jest prawidłowa. Odpowiedzi z numerami pytań i przyporządkowanym im literkami prosimy dostarczać do MGOK lub biblioteki miejskiej, załączając do kartki swoje nazwisko i adres. Prezentujemy pierwszą serię pytań. Po drugiej, w numerze majowym, rozlosujemy nagrody dla autorów największej liczby poprawnych odpowiedzi (może będą 100% „trafienia”? - mnie się nie udało - M.S.)

1. W czasach przedkrzyżackich obszar dzisiejszego miasta i gminy Prabuty wchodził w skład pruskich ziem noszących nazwę:

a) Pogezani, b) Pomezanii, c) Sambii, d) Warmii

2. W pierwszej połowie XII wieku następuje akcja kolonizacyjna tych ziem przez Krzyżaków. Wtedy to margrabia miśnieński Henryk zdobył i zniszczył warownię pruską Reysen (Prabuty). Było to w roku:

a) 1234, b) 1235, c) 1236, d) 1237

3. Jednak założycielem miasta i budowniczym w latach 1276 - 1277 reprezentacyjnego zamku był biskup pomezański:

a) Albert, b) Albrecht, c) Alfred, d) Anzelm

4. Nazwa Prabuty jest spolszczoną pruską nazwą miasta i ma kilka znaczeń, niemiecka nazwa miasta to Riesenbourg. Jednak czysto polską nazwą miasta jest:

a) Zabrzeg, b) Zabrze, c) Brzezno, d) Zabrzyszno

5. Oprócz nazwy miasta w najstarszych dokumentach wymieniana się jedno z jezior nad którym było położone, obecnie rezerwat ptactwa wodnego. Miało ono także kilka nazw. Pośród poniższych zaznacz tę która jest zmyślona:

a) Jezioro Pruskie, b) Schlossee, c) Jezioro Zamkowe, d) Jezioro Liwieniec

6. Podobnie jak nazwa miasta zmieniał się jego herb. Obecnie jest to postać olbrzyma na tle bramy z trzema wieżami. Jednak do XV wieku był to wizerunek:

a) Rycerza w zbroi trzymającego w prawej ręce miecz

b) Rycerza w zbroi pod romańskim zamkiem

c) Rycerza w zbroi i trzymającego w lewej ręce miecz

d) Rycerza w zbroi i habicie zakonu krzyżackiego

7. Według ustnego podania w pobliżu miasta krzyżacy wybudowali labirynt w którym urządzali gonitwę za sługami by stworzyć w ten sposób pozory realizo-

wania ślubu walki z niewiernymi. Labirynt ten miał nosić nazwę:

a) Jerycho, b) Jeruzalem, c) Judea, d) Jacja

8. Prabuty tak jak wszystkie miasta średniowieczne było otoczone murami w których były trzy bramy wjazdowe. Do dzisiaj zachowała się tylko jedna z nich nazywana:

a) Wysoka, b) Garncarska, c) Szpitalna, d) Królewska

9. Jednym z najstarszych i ważniejszych obiektów mieszczących się wewnątrz murów miejskich był nie istniejący dzisiaj ratusz. Budowla ta powstała już w wieku:

a) XIII, b) XIV, c) XV, d) XVI

10. Zamek biskupi w Prabutach należał do najbardziej okazałych budowli tego typu na terenie Prus. Gościło na nim wiele sławnych i znanych osób, między innymi we wrześniu 1414 roku przebywał tutaj:

a) Kazimierz Jagiellończyk, b) Albrecht Hohenzolern, c) Książę Witold, d) Władysław Jagiełło

11. W czasie licznych w XV wieku wojen mieszczanie Prabut przyłączyli się do tzw. Związku Jaszczurczego i opowiedzieli się po stronie państwa polskiego. Było to w czasie:

a) wielkiej wojny, b) wojny trzynastoletniej, c) wojny trzydziestoletniej, d) wojny stuletniej

12. W 1458 roku doszło do podpisania w Prabutach dziewięćmiesięcznego rozejmu między Polską a:

a) Czechami, b) Szwedami, c) Krzyżakami, d) Litwą

13. Na początku XVI wieku za rządów biskupa Hioba von Dobenecka miasto stało się ważnym ośrodkiem humanistycznym na tych terenach. Przebywał tu między innymi znany poeta piszący po łacinie, a od 1537 roku biskup warmiński i doradca Zygmunta Starego:

a) Jan Dantyszek, b) Eobanus Hessus, c) Erasmus Stella, d) Sebastian Mantus

14. W XVI wieku jedna z ważniejszych budowli miejskich czyli kościół miejski (obecnie konkatedra) stał się kościołem ewangelickim w 1525 roku po:

a) wystąpieniu Marcina Lutra, b) wojnie głodowej, c) rozpoczęciu reformacji, d) sekularyzacji Prus

15. Wtedy także znajdującą się za murami miejskimi kaplicę zaczęto nazywać „kościółkiem polskim”. Wcześniejsza nazwa tego obiektu to:

a) kościółek Najświętszej Marii Panny, b) nie posiadał nazwy, c) kościółek św. Marty, d) kościółek św. Marii
Życzymy skutecznej penetracji pamięci i historycznych źródeł, czekamy na odpowiedzi I rundy.

Przepraszamy naszą sportową redaktorkę P. Agnieszkę Stachyrę za zawłaszczenie strony sportowej. Gdy się nabiera więcej ciekawych wyników, a MKS „Pogoń” ogra swoich rywali, to w majowym numerze oddamy z nawiązką!

MS

Wydawca: MGOK 82-550 Prabuty ul. Łąkowa 22 tel. (055) 2782319, Redaktor Marek Szulc; e-mail: mszulc2@wp.pl. Druk: Drukarnia „W&P” Malbork ul. Akacyjowa 29 tel. (055) 2722585. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów nie zamówionych.